

KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Marca. — Rok 1851.
Niedziela.

№ 79.

Jutro, ŚŚ. Marka i Tymoteusza.
Wigilja.

Na umieszczenie Cymborjum w wielkim Ołtarzu Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*, a teraz parafialnym Śgo ANDRZEJA, oraz posunięcia krątek na dół przed tymże Ołtarzem; jak nie mniej na pokrycie głównych wschodów tegoż Kościoła deskami, aby w czasie ślizgawicy zimową porą uniknąć przypadku upadnięcia, a w czasie pory letniej, zbierania się wody, składał w *Redakeji Kurjera* dla dogodności Parafian rs. 3. Oby za moim przykładem i inni Parafianie pójść mogli, a skutek uwiecznony będzie. P. W.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI, otrzymuje rangę: Sekretarza Gubernjalnego: Sędzia Tryb: Cyw: w Warszawie, *Miszkiel*, z tytułu stopnia Rzeczywistego Studenta CESARSKIEGO Uniwersytetu Petersburgskiego, ze starszeństwem. — Mianowani: Rada Collegjalny, Naczelnik Ptu Przasnyskiego *Wiszniewski*, Radcą Wydziału Skarbo: w Rządzie Gub: Płockim. Assessorowie Collegjalni: Naczelnik Sekcji dóbr i lasów w Rządzie Gub: Warsz: *Staszewski*, drugim Radcą Wydziału Skarbo: w tymże Rządzie Guber:: p. o. Dyrektora Lubelskiego Gim: Gub:, Baron *Kaulbars*, Dyrektorem Gimnaz: Gub: w Warszawie, i Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Płockim Gubernatorze Cywilnym *Gerłowicz*, p. o. Rady Wydziału Wojskowo-Policyjnego w Rządzie Gub: Płockim. Sędzia Tryb: Cyw: w Warszawie *Enoch*, Referentem Ogólnego Zebrania Senatu. — Uwolnieni od służby na własne żądanie: Pierwszy Radca Wydziału Skarbo: w Rządzie Gub: Warsz., Radca Kolleg: *Rozwałdowski*, z mundurem kl: 6tej, i Radca Wydziału Skarbo: w Rządzie Gub: Płockim, Assessor Collegjalny *Nestorowicz*.

Warszawskie Tow: Dobroczynności. — Wywiązując się z włożonego na siebie obowiązku testamentem ś. p. Pawła *Gostomskiego*, który przeznaczywszy rsr. 5,400 (złp. 36,000), na wyposażenie 12 pańien szlacheckiego rodu, przyzwoitą edukację mających, pozostawił wybór z pomiędzy kandydatek zgłosić się mogących Exekutorom testamentu i *Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności*; w następstwie ogłoszonych przez pisma publiczne i Dzienniki Gubernjalne w miesiącach: *Wrześniu*, *Październiku* i *Listopadzie* r. z. warunków dla Pańien chcących z zapisu tego korzystać, *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, podaje do wiadomości publicznej, że do zakreślonego terminu prekluzyjnego, to jest: do 1go Marca r. b., nadeszło do Towarzystwa prośb 157, a po terminie prośbę jedną czyli w ogóle prośb 158. Że po przybyciu w miesiącu bieżącym do *Warszawy* W. Hieronima *Gostomskiego*, Exekutora testamentu, zaopatrzonego w prawne plenipotentcje pozostałego rodzeństwa do zupełnego w tym przedmiocie działania, Towarzystwo wspólnie z nim przystąpiło do rozpoznania z jak największą ścisłością złożonych dowodów kwalifikacyjnych, skutkiem czego

wykwalfikowano do losowania: z Gubernji *Warszawskiej* kandydatek 38, *Radomskiej* 18, *Lubelskiej* 16, *Płockiej* 11, *Augustowskiej* 12, z miasta *Warszawy* 31, razem kandydatek 126. Pozostałe zaś od 158 dowody 32 kandydatek, a w szczególności: z Guber: *Warszawskiej* 7, *Radomskiej* 5, *Lubelskiej* 2, *Augustowskiej* 3, z m. *Warszawy* 15, czyli jak wyżej 32, uznane zostały za niekwalfikujące się, już to z powodu wyjścia kandydatek z wieku przepisami zastrzeżonego, lub że kandydatki nie doszły jeszcze zakreślonego wieku; już to z przyczyny nieudowodnienia świadectwami Heroldji lub Deputacji Szlacheckich Gubernjalnych Królestwa, że kandydatki należą do Szlachty Królestwa *Polskiego*; już to że wedle wykazanego stanu niezamożności, kandydatki nie są w stanie ubóstwa; w reszcie, że do wody niektórych kandydatek już to nie były legalnie poświadczone, już też złożone po terminie prekluzyjnym. Że w stosunku do wykwalifikowanych wyżej kandydatek otrzymać mają losem posagi: z Gub: *Warszawskiej* Pańien 4, *Radomskiej* 2, *Lubelskiej* 1, *Płockiej* 1, *Augustowskiej* 1, z miasta *Warszawy* 3, razem Pańien 12. W końcu, że losowanie kandydatek z miasta *Warszawy* i każdej Gubernji oddzielnie, odbędzie się publicznie, w przytomności głównego Exekutora testamentu, Wgo Hieronima *Gostomskiego*, w gmachu *Warszawskiego Tow: Dobroczynności*, przy ulicy *Krak-Przedmieście* w d. $\frac{1}{13}$ Kwiec: r. b. o godz: 1ej z południa. — Prezes Towarzystwa, Jenerał Jazdy, Senator, Adam Hr: *Ożarowski*. Członek Sekretarz, *Wilhelm Schmeltzer*.

Komitet Towarzystwa wsparcia Artystów muzyki tudzież ich Wdów i Sierot, ma honor zawiadomić Szanownych Członków, iż sesja ogólna odbędzie się pojutrze, w dzień *Zwinstowania* N. MARJI PANNY, to jest: we Wtorek dnia 25go b. m. o godz: 1ej w południe, w Zakrystji Kościoła *XX. Bernardynów*.

Bank Polski, ogłosił drukiem *Wykaz* szczegółowego losowania *Obligacji Udziałowych* w d. 15, 17, i 18 b. m. dopełnionego. (Wykaz taki można przejrzeć w *Drukarzni Kurjera*).

Dotąd nie na wszystkich Stacjach i przystankach *drogi żelaznej*, mogły być urządzone ekspedycje pocztowe, a z tego powodu niedostatecznie jest ułatwiony sposób wysyłania z takich miejsc korespondencji. Dyrekcja Poczł chcąc chociaż w części tę niedogodność usunąć, i podać możność odsyłania listów zwyczajnych nierekomendowanych, ze wszystkich stacji i przystanków *drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*; wydała je dnocześnie zarządzenie, aby Urzędnik pocztowy, udający się codziennie z pocztami listowymi z *Warszawy* przez *Częstochowę* do *Granic* i nawzajem, w wagonie klasy 3ej, listy zwyczajne oddawane *franco* lub też nie koszt odbierającego przyjmował. Co Dyrekcja Poczł podając do powszechnej wiadomości, nadmieniam przy tem

że listy adresowane do tych stacji i przystanków *drogi żelaznej*, gdzie nie ma ekspedycji pocztowych, muszą być *frankowane*.

Wczoraj, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Piotra *Essakoff*, b. Jenerała Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, odprawione zostało o godz: 11tej z rana, za pokój duszy Jego, żałobne Nabożeństwo, w Kościele Prawosławnym Katedralnym N. TRÓJCY.

Jutro, o godzinie 10tej z rana, odprawiać się będzie w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Anieli Bogumiły z *Zielińskich Witkowskiej*; na które, pozostały Małżonek wraz z Rodzeństwem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Walerja *Schumacher*, Panna, w 22gim roku życia, po długiej chorobie, opatrzona śś. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Stroskani Rodzice, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłej, jutro o godz: 4tej po południu, z domu Nro 1583 przy ulicy Brackiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Zofja *Iwaszkiewicz*, Córka Justyna b. Pułkownika i Marji ze *Zrazowskich Iwaszkiewiczów*, lat 5 mająca, wczoraj zeszała z tego świata.

Nieocenione korzyści dla rolnictwa, z użycia *mączki gipsowej* wynikające, były powodem, że Bankier tutejszy P. Piotr *Steinkeller*, zachęcony w r. 1847 przez JW. Radcę Tajnego *Łaszczyńskiego*, Gubernatora Cywilnego *Warszawskiego*, sprowadził z kopalni *Krakowskich* do młyna na *Solcu*, pewną partję *gipsu* surowego i przerobił go na mączkę, w celu odbycia praktycznej z nią próby na naszej ziemi. Nie obojętni na tę pożądaną nowość Szanowni Obywatele ziemscy, zaraz z wiosną 1848 r., rozliczne z mączką czynili próby, które wszystkie tak szczęśliwie wypadły, że w ciągu trzech lat, przeszło 100,000 cent: tego użytecznego minerału, po k. sr. 45 za centnar, rozkupiono. Tak nadzwyczajny wypadek, zwrócił baczna uwagę Rządu, który w zwykłej swojej o wzrost rolnictwa troskliwości, dozwolił raczyć nie tylko na urządzenie bezpłatnych składów *mączki gipsowej* w niektórych Magazynach Solnych, ale nawet na sprzedawanie go *na wyplaty*, w drodze kredytu przez Bank Polski udzielanego, tak jak to ma miejsce co do sprzedaży narzędzi rolniczych. Pobudzony tą ważną z strony Rządu pomocą P. *Steinkeller*, rozwijając dalej myśl opiekuńczą, wystawił na kopalniach *gipsowych* w *Podgórzu*, pod *Krakowem*, młyn parowy do mielenia *gipsu*, wedle najnowszych w tym rodzaju ulepszeń, i puściwszy go w bieg przed dwoma miesiącami, nadesłał już koleją żelazną do stacji *Granica*, kilka tysięcy centnarów *mączki gipsowej* dla Obywateli z drogą żelazną sąsiadujących. Ceny mączki, niższe daleko od zesłorocznych, podaliśmy już w naszym piśmie do wiadomości publicznej; obecnie zaś uważamy naszym obowiązkiem nadmienić: że na morg nowopolski wypada obrócić najmniej 5 centnarów *mączki gipsowej*, wszakże i użycie 7 do 10ciu cent: sownie wynagrodzi się; koniecznym także warunkiem działalności tego minerału, jest użycie onego w stanie surowym, palony bowiem łącząc się chciwie z wilgocią, szczególniej po de-

szczy spieka się i już działac przesłaje, tak jak surowy w grubszych odłamach wcaleby nie działał; grunta lekkie, suche, piaszczyste i zwirowe, kwalifikują się szczególniej pod *gipsowanie*; bardzo ciężkie, gliniaste i mokre, powinny być poprzednio dobrze *zwapnione*; za właściwszy czas do *gipsowania* uważać należy porę od 15 Kwietnia do 15 Maja; na co potrzeba upatrzeć dzień spokojny, bez wiatru; wszelako jedynymślnem zdaniem najpraktyczniejszych Gospodarzy, posypywanie gruntów *gipsem* w każdej porze roku, dokonywa się z najpomyślniejszym zawsze skutkiem. Chociaż *gips*, czyli *wodosiarczan wapna*, zawierający w sobie 30 części *czystego wapna*, 32 części *kwasu siarkowego*, 38 części *wody krystalicznej*, jest jednym z najpotężniejszych środków uprawy ziemi i do każdego ziarna użyty, hojnie się oplaca; wszelako szczególniejsza jego użyteczność okazuje się na *koniczynie*, *grochu* i wszelkich liściastych roślinach. Doświadczenia w tym celu robione nauczyły, że morg *koniczyny gipsowanej*, wydał trzy razy tyle, w sianie i nasieniu *koniczyny*, jak morg *niegipsowanej*; że bydło zakosztowawszy raz *koniczyny gipsowanej*, przechodziło przez *niegipsowaną*, chociaż i ta ostatnia dosyć piękna była; wynika więc, że *gips* nie tylko na obfitość urodzajów, ale i na dobroć soków zbawienny wpływ wywiera. Lecz nie na samej *koniczynie* wynagradza się wydatek na *gips* poniesiony; *pszenica* wysiana po *gipsowanej koniczynie*, różni się już w Maju od wzrosłej na polach zwyczajnych, w sposób zadziwiający. Tę nadzwyczajną skuteczność *gipsu* objaśniają własności jego części składowych; mianowicie znajdujące się w nim wapno, bo posiada w wysokim stopniu własność ogrzewania ziemi, przez co staje się roślinie pożytecznem, jak niemniej wchodzący w skład *gipsu kwas siarczany*, przyciągając chciwie wilgoć z powietrza, wegetację pobudza. *Gips* nie tylko, że ogrzewa korzonki roślin, ale nadto doprowadza im z powietrza wilgoć, a tak wywiera porą nocną niejako ten sam wpływ, co za dnia ciepło słoneczne. Przy tej sposobności przyjemnie nam donieść, że P. *Steinkeller*, ułatwiając nabycie pewnych, świeżych, najlepszych gatunków nasion pastewnych, a mianowicie *koniczyny Steinmarskiej czerwonej*, *koniczyny białej*, *lucerny*, *wyki* i różnych traw, sprowadził takowe ze znanych Składów zagranicznych, w najprzedniejszym rodzaju, i sprzedaje po cenach stałych, o ile własne jego kosztą wynoszą.

Gdyby nie wczorajsza pogoda, byłibyśmy zamilczeli o pierwszym dniu *wiosny*, który przypadł onegdaj, cały zapłakany, bo od samego rana do wieczora deszcz mu towarzyszył. Drugi jego następa, poprawił mu dopiero sławę *wiosenną*, a wstawszy od rana, razem ze słońcem, nie rozstał się z nim ani na chwilę, dopóki nie udał się na spoczynek. Tak więc *wiosna*, zaczęła się jako-tako, i już pójdzie nie źle, bo z jutrzejszą *ostatnią kwadrą* przypadającą o godz: 2 m. 50 wieczorem, mają nastąpić *przymrozki*, później nieco *śniegu*, dla przysporzenia zbiorów *wody marcowej*, a nakoniec *pogoda*.

Dzięki ciągłemu staraniu i chwalebnyemu usiłowaniu Składu materjałów pismienych A. *Gwartowskiego et Comp.*, przy ulicy Miodowej; w tym roku obejść się już

możemy bez kosztownych z zagranicy sprowadzanych tak zwanych *papeteries*, czyli mówiąc po prostu materiałów do pięknego ozdobnego listu potrzebnych. W dalszym ciągu tego prawdziwego i pożądanego u nas udoskonalenia, wspomniony skład wyrabia pieczętki opłatkowe (*pains à cacheter*), glansowane przezroczyście w rozmaitych kolorach i kształtach, na których mieszczą się, według żądania, imiona, nazwiska lub cyfry. Co wszakże najdziwniejsza to to, że jak pięknych i tanich biletów wizytowych żądaną ilość dostać tam można w pół godziny czasu od zgłoszenia się po nie, tak i owych opłatków, na oczekaniu można stać się panem, płacąc nie więcej, jak w stosunku kop. sr. 75, za sto. Kto zatem z wykwiśniętą elegancją, tą cechą naszego wieku, połączyć umie miłe przekonanie, że własnym krajowym wyrobem zarówno jak zagranicznym poszczycić się może, temu Skład materiałów piśmiennych A. *Giwartowskiego*, byle doń zaszedł, sam się najskuteczniej zalecić potrafi.

W dniu 18tym b. m., oddano ziemi, na tutejszym śmętarzu *Israelitów*, zwłoki szanownej wiekmi i cnotami, Chai z Berków *Margulies*, znanej powszechnie pod nazwą *Berkowej*. Urodzona w *Raszynie*, od młodych lat życia mieszkanka *Warszawy*, gdzie przez lat 40 prowadziła handel, znaną była w mieście tutejszem z rzetelności i dobrych uczynków. Szczęściła się jej praca, wychowała i wyposażyła liczne potomstwo, a umierając miała pociechę widzieć się odrodzoną aż w piątym pokoleniu swoim. Jakoż 6ro dzieci, a 107 wnucząt, prawnucząt i praprawnucząt, opłakuje dzisiaj zgon tej 82-letniej Niewiasty. Żałują ją także szczerze ubodzy, którym szcudrobliwie przychodziła w pomoc, to własnym wspierając datkiem, to znów szafując jałmużnami, które i znakomite w kraju Osoby powierzały w jej ręce. Chciała być użyteczną ubogim i po śmierci, jakoż o ile wiadomo, w *ostatniej woli* swojej, przeznaczyła upominki dla dobroczynnych zakładów tutejszych Chrześcijańskich i Starozakonnych.

(A. n.) Wyczytawszy w *Kurjerze Warszawskim* Nr 64, udzielone przez pewnego Naturalistę spostrzeżenia dotyczące *Historji naturalnej*, z przyjemnością przychodzi mi fakt ten wytlómaczyć. Szanowny badacz podaję nam zjawisko oddawna znane, mylić się nie może; wiadomo bowiem nauce, że nietylko u *ludzi, psów i kotów*, ale i wszystkich zwierząt ssących, jak wszystkie zęby tak i kły w wieku młodym zawsze ulegają przemianie, czyli pierwsze wysuwając się z zębodołów, w dniach miesiącach lub latach właściwych, a różnych każdemu rodzajowi zwierząt, po krótkim istnieniu, wypadają, a ich miejsce zajmują podobne zęby trwałe, które zamieniając swe kształty, pozostają w szczękach do późnej starości, a nawet i do śmierci. Co się zaś tyczy prędkości wzrostu, nadmienić także wypada, że kły będące w mowie, daleko wolniej trwałe czyli następne wzrastają, niżeli pierwsze mlecznemi zwane; ta więc pomyłka ze strony Pana naturalisty, nie z innej jak tylko z tej przyczyny nastąpiła. Gdyby Szan. naturalista tłómaczenie moje uważał za zbyt ogółowe, nie trafne lub niezrozumiałe, wówczas starać się będą zjawisko to wytlómaczyć

w sposób obszerniejszy i gdzie tego potrzeba wymagać będzie *fizjologiczny*. — L. R.

(Art. nad:). Małe wprawdzie, ale pierwsze ogłoszone przedsiębiorstwo *P. Letronne et Com.*, do rozszerzenia *fabryki rękawiczek*, jak wrócono, powiodło się zupełnie, i jest dziś na drodze rozwinięcia się najpomyślniejszego. Zadne i rzecz dobrze znające osoby, bez namysłu dały początek temu interesowi, a za ich przykładem, w krótkim czasie rozkupiono Iszą serję wystawionych na sprzedaż akcji 75cio-rublowych, a tak sam z siebie korzystny zakład do wyrobu niezbędnej dziś potrzeby, i w coraz większy użytek wchodzącego, nabywa teraz znacniejszego ruchu i życia. Tem znakomitszego powodzenia on jeszcze spodziewać się może, przy otwarciu obszernego odbytu na wyroby swoje do Cesarstwa, i ułatwieniu nowej taryfły celnej, zniżającej cło wchodowe, na wyprawione skórki zagraniczne, przez co wyroby naszych fabryk, niezadługo w dobroci i piękności, zbliżą się do wyrobów *Paryżkich*, i potrafią skutecznie zwalczyć tak silną konkurencję obcą. Niemniej przybywa tu w pomoc, nowego wynalazku patentowana maszyna do kroju *rękawiczek*, mianowicie trykotowych różnego rodzaju, stosownie do każdej pory roku, zalecających się wygodą i trwałością w użyciu. Z małych początków powstają wielkie rzeczy; 75 rub. sr. z osobna trzymane, nie wiele znaczą; ale kilkadziesiąt takich summek połączonych w jednej ręce, pod kierunkiem wspólnym wszystkich właścicieli, już nadają ruch i znaczenie interesowi. Dodajmy do tego wszelkie możliwe materialne rękojmie, jako to:

- 1) ubezpieczenie od ognia zakładu z całym kapitałem;
- 2) podwójną osobistą odpowiedzialność przedsiębiorcy;
- 3) ubezpieczenie życia tegoż na rzecz spółki;
- 4) zastaw akcji własności tegoż będących, w zakładzie przezeń posiadanych;
- 5) poddanie się tegoż pod ścisłą kontrolę Rady Nadzorczej z grona samychże właścicieli akcji wybranej;
- 6) coroczne losowanie i umorzenie z dochodów $\frac{2}{10}$ części spieniężonych akcji;
- 7) fundusz rezerwowy na wszelkie nieprzewidziane wypadki, z $\frac{2}{5}$ części dochodów zbierany; oraz inne tym podobne warunki i zastrzeżenia, zabezpieczające własność i powodzenie interesu; a nie będziemy się dziwić, że do skromnego przedsięwzięcia *P. Letronne*, chociaż nie błyszczącego świetnemi pomysłami, z ufnością przystępują wszyscy, widząc tak zapewniony swój fundusz, i korzyści, jakichby własnym przemysłem sami osiągnąć nie zdołali. Z tych to powodów uznałismy rzeczą pożyteczną, o tak szczęśliwym rezultacie przedsiębiorstwa *H. Letronne et Com.*, krótką udzielić wiadomość, w nadziei, że przykład ten nie zostanie bez naśladowania. — L. S., S. Z., B. A., B. S., nowi Akcjonariusze przedsiębiorstwa *H. Letronne et Com.* w *Warszawie*.

Amatorowie śpiewu, a mianowicie rozkosznych *słowiaków*, które dopiero z miesiącem Majem ukażą się w *Warszawie*, mogą nie jedną chwilę przepędzić w złudzeniu, stanawszy na Nowym-Świecie obok domu *XX. Augustjanów*, tuż przed ulicą Chmielną. Para bowiem *słowiaków*, umieszczonych w dwóch oknach na dole, wycina każdego rana kuranty jak w gaju.

Różnemi czasy, znajdowały się w mieście tutejszem *slonie*, przywożone z zagranicy jako osobliwość, dla podziwu amatorów przyrody. Zdołyły one menażerje, a nawet wystarczały i same dla ściągania licznych widzów. Używano także tych olbrzymich czworonogów, i w przedstawieniach sztucznych jeźdźców; jakoż bywały tego rodzaju widowiska ze *sloniami* w Amfiteatrze Szczałnoi *Hecą* zwanym (przy ulicy Chmielnej), i wrajstzuli dawnego pałacu *Saskiego*, gdy w niej występowała lat temu kilkanaście, znana truppa Państwa *Tourniaire*. Ostatni *slon* żywy w *Warszawie*, okazywany był w gmachu po *Bernardynkach*, (gdzie dziś wstęp do *Nowego Zjazdu*), i tam zdechł. Skóra z niego starannie wypchana, pomnożyła osobliwości tutejszego Gabinetu Zoologicznego. Od owego czasu, upłynęło lat kilkanaście, jak żywych *sloniów* w *Warszawie* nie widziano; przywiezione więc przez Pana *Preüscher*, dwa młode *slonie*, dla wielu będą prawdziwą nowością. *Slonie* te nazywają się: jeden *Boiler*, a drugi *Fanny*. Pierwszy należy do rodzaju męskiego, i liczy lat 5, drugi do żeńskiego, i liczy lat 6. Ojczyzną ich jest *Afryka*, z kąd, mianowicie z *Kenah*, na statku parowym wyprawione, przybyły do *Londynu*. Widać, że podróż morska bardzo się podobała *Boilerowi*, ponieważ za przybyciem do portu, przez trzy dni jeszcze pozostawał na okręcie, nie chcąc stawić swej stopy na ziemię *Albjonu*. Nieodstępny im towarzyszem, a zarazem przewodnikiem, jest Anglik *Bernard Runy*, który wraz z niemi przybył do *Warszawy*. Wiadomo bowiem, że *slonie* nadzwyczaj przywiązują się do człowieka, i że wielka w odmianie im takowego, zachodzi trudność. Za przybyciem do *Londynu*, stały się własnością P. *Betty*, Dyrektora tamecznego teatru *Astley*. Tam one po trzy-kroć występowały przed publicznością, popisując się z różnemi talentami. *Slonie* te bowiem posiadają ukształcenie, i tak: *Boiler* potrafi udawać *kulawego*, wyciąga zrecznie chustki z kieszeni, (w tym względzie kształcił się już w *Londynie*); strzela z pistoletu, lubo nie wiemy, czy celnie; trąbi dubeltowo, bo i na swej rodzonej *trąbie*, i z *butelki*; a co najważniejsza, że posiada także talent muzyczny, czego dowody daje grając na harmonijce. *Fanny* mniej jest muzyczną, bo tylko umie *dzwonić*, i to w ówczas, kiedy przystąpi do zastawionego stołu, i kiedy zażąda czego. Oba zaś podnoszą najdrobniejszą monetę z ziemi, swemi delikatnemi, jeżeli tak nazwać można, *trąbkami*. Dla wygodnego pomieszczenia tych ciekawych czworonogów, P. *Preüscher* przybudował odpowiednią przy menażerji drewnianą budę. Żywność ich składa się z ogromnego bochenka chleba na śniadanie, a z ćwierci kartofli na obiad, do czego, ale tylko na *desert*, zjadają *centnar siana*. Piją wodę ciepłą, wszelako nie gardzą ani wodą zdrobniałą (*wódką*), szczególnie *kimmeltem*, którego zapewnie nie znały w *Afryce*, bo tam ani *Łososia* ani *Winawera* nie ma; ani *rumem*, z którym zapoznały się w podróży swej na okręcie. Kły dopiero zaczynają im wyrastać, łatwo widzieć takowe, albowiem *Boiler* na rozkaz przewodnika swego, otwiera paszczę, i całe jej wnętrze jak najdokładniej widzom pokazuje. *Slonie* te zaprężone do

obładowanej karety, jak to probowano w *Londynie*, ciągną ją lepiej, aniżeli sześć koni. Z *Hamburga* do *Warszawy* przybyły koleją żelazną, w brankardzie, w którym wszystkie zazwyczaj przywożą zwierzęta. Transport tychże z *Londynu*, aż do dzisiejszej ich budki, kosztował 1000 talarów. Same one, nabyte zostały za znaczną kwotę. Oprócz tych olbrzymich exemplarzy, przybyło do menażerji, 10 sztuk *malp*, z których jedna z młodem dziecięciem; niemniej kilka gatunków *papug*, i znaczna ilość *rybek złotych*. Przy tej sposobności, właściciel pomyślał także i o wzbogaceniu Gabinetu Anatomicznego. Dodać tu musimy, że lubo *slonie* każdego dnia są widzialne, jednak ze sztukami swemi popisywać się tylko będą dwa razy na dzień, to jest, o 3ej i 5tej godzinie z południa, i że wkrótce już Pan *Preüscher* wraz z menażerją, zamierza opuścić *Warszawę*.

Z powodu kończącego się druku, ogłoszonego w piśmie niniejszem dziełka pod nazwą *Bukiet Literacki*, Wydawca onego wzywa Kolektorów przedpłat, aby raczyli nadsyłać do niego listy Prenumeratorów, dla pomieszczenia takowej w końcu drukującego się dziełka. Wczorajsza pogoda, tak odpowiednia przechadzkom, wyciągnęła bardzo wiele osób na *Nowy Zjazd*, dla przypatrzenia się *Wiśle*, która od rana, znowu inną przedstawiała postać. Po przejściu bowiem w nocy, jak to donieśliśmy kry, już to z zatoru z pod rogatki *Czerniakowskich*, już z *Nowej Alexandrji* i *Zawichostu*, same tylko resztki i odłamki lodów, z rozmaitych a wpadających do *Wisły* rzek poodrywane, płynęły wczoraj prawie dzień cały samym środkiem rzeki. Do dziś do rana powinny już wszystkie lody spłynąć, i dziś też wyglądamy jednego ze statków parowych, które zimowały w przystani pod *Jablonną*, a który posłuży do zaciągania tyżew do mostu. Wczoraj jeszcze do chwili, dopóki nie zjawiła się kra gęstsza, przeprawiano tylko na łodziach i pomniejszych statkach; dziś zaś jeżeli kra zupełnie spłynie, puszcza się i promy. Dodać tu należy, iż cały zator spłynąwszy samym środkiem rzeki, niezrządził najmniejszej szkody, w wyciągniętych pod brzegiem statkach i taflach mostowych. Dziś rano stan wody na *Wiśle* stóp 11 cali 1.

Niedawno donieśliśmy o przybyciu do *Warszawy* Panny *Dielitz*, Nadwornej Śpiewaczki Króla *Sardyńskiego*, która bez wątpienia zajmuje znakomite miejsce pomiędzy artystkami tegoczesnemi. Dziś, gdy mieliśmy sposobność słyszenia prywatnie tejże śpiewaczki, z przyjemnością powtarzamy to samo zdanie wyrzeczone o niej w zagranicznych dziennikach, a stawiające ją w rzędzie przedkujących talentów.

Skład nót muzycznych *Gustawa Sennewalda*, odebrał następujące uowności na fortepjan, to jest: *Ascher*: *La Prise de Voile*, poemat muzyczny, dz: 10, kop. 52¹/₂; *Tegoż*: *Trzy Improwizacje*, dz: 12, kop. 52¹/₂; *Telder*: *Barkarola*, Śpiew bez słów, dz: 12, kop. 30; *Labitzky*: *Wielkie Wyjtki* z Oper rozmaitych, kop. 75; *Tegoż*: *Kontredanse*: dz: 178, kop. 60; *Ressiger*: *Zbiór oryginalnych tańców*, dz: 58, k. 60; *Tegoż*: *Drugi Zbiór tańców*, dz: 50, kop. 45; *Vilbac*: *Dwa Sola*, Nr 1szy,

Introdukcja i Allegro, kop. 30, *Ner 2gi, Andantino* w tempie *Scherza*, kop. 30; tudzież najnowsze Kompozycje Antoniego *Tejchmann*, do śpiewu, z towarzyszeniem fortepjanu, jako to: *Il Sole* (villanella), *la Fiorajala* (arietta), *Fiorentina* (arietta).

Jużesmy wzmiankowali w piśmie naszym, o znakomitym talencie grania na violonczeli, jaki posiada Panna Aniela *Gillewicz*. Artystka ta goszcząca w *Petersburgu*, występuje tamże w publicznych Koncertach.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. S. z Szpitala Śgo *DUCHA PP. Marcinkanek*, kop. 30, i od J. K. kop. 30, na odnowienie Ołtarza *MATKI BOZKIEJ Czystochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*. — Złożono oraz od P. S. rs. 1, na powyższy Ołtarz, kop. 50 na odnowienie Ołtarza Śgo *ANTONIEGO* w Kościele *XX. Reformatów* w *Warszawie*, kop. 50 na odnowienie Ołtarzy w Kościele *XX. Karmelitów* na *Kra-*Przedmieściu, kop. 50 dla 75-letniej Wdowy M. S. przy ulicy *Nowolipie* Nro 2441, i kop. 50 dla *Kaleki* w domu *W. Grymowskiego*; a od N. M. kop. 60 na odnowienie Ołtarzy w Kościele *XX. Karmelitów* na *Kra-*kowskiem-Przedmieściu.

Nakładem Autora, wyszło z drukarni *J. Unger*, *Poziomowanie topograficzne*, wykład teoryczny i praktyczny, obejmujący sposoby mierzenia *spadków* przy pomiarach gruntu, hydrotechnicznych i podziemnych, sposoby rysowania profilów, i t. d., z domieszczeniem tablic, jako to: ustaw i dostaw na różne promienie obliczonych, ułatwiających obliczanie bryłowości i wielu innych, tudzież niektóre uwagi o użytkowaniu z biegu wód z 20tą tablicami figur, napisał *A. Gerschow*, Ska większa. Cena rs. 4 k. 50. Skład główny w *Xięgarni Henryka Natansona*. Prenumeratorowie zgłosić się raczą w miejscu, gdzie się na powyższe dzieło zapisali i kwotę prenumeracyjną złożyli.

Dzisiaj wiele osób wybiera się do *P. R. Ohma*, za rogatką *Wolską*, oraz do *P. Dominika* w ogrodzie *Wiejskim*, dla spędzenia czasu przy odgłosie skrzypiec, altówek, trąbki, tyrolskiej *filomeli*, za nim żywe *filomeli* (słowiki), zjawiają się w ogrodzie.

Wczorajsze przedstawienie w Teatrze Wielkim, składające się z Komedji i Koncertu *P. Krzyżanowskiego*, Fortepjanisty, obudziło ciekawość znawców i amatorów muzyki, pragnących bliżej poznać talent tego Artysty. Z odegranych przez Koncertanta dzieł, zasługuje na uwagę kompozycja jego: *Ustęp koncertowy (Morceau de Concert)*. Publiczność przyjęła z oklaskiem młodego Artystę, i przywołała go 4-kroć.

Na ostatnich targach *Warszawskich i Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwiertniowy żyta rsr. 2 k. 7¹/₂, *pozenicy* rs. 3 kop. 88, *jęczmienia* rs. 2 kop. 66, *owsa* rs. 2 k. 10, *siana* furę jednokonną od rs. 2 kop. 40 do rs. 5 k. 55, *siana* furę parokonną od rs. 4 kop. 95 do rs. 7 k. 50, *słomy* furę zwyczajną od rs. 2 k. 10 do rs. 3 k. 60; *kartofli* korzec rs. 1 k. 1, *okowity* garniec kop. 77¹/₂, *szumówki* garniec kop. 47.

(A. n.) Szanowny Redaktorze! Przepraszam cię najmocniej, że zajmuje twoje pismo podobną korespondencją, ale ponieważ Pan *W. K.* nasyciwszy mnie wczoraj

w handlu Pana *Riedla*, doskonałemi *ostrzygami*, przy *szampanie* drapnął; przeto niewiedząc gdzie mieszka, wzywam go przez twego *Kurjerka*, aby jutro to jest w *Poniedziałek*, stawił się koniecznie w handlu *P. Riedla*, bo właśnie w tym dniu świeże *ostrzygi* będą ku konsumowaniu. — *S. W.*

W m. *Zwoleniu* w *Gub: Radomskiej*, potrzebny jest *Lekarz* wolno-praktykujący. Ktoby więc z *WW. Doktorów* zyczył sobie obrac stałe zamieszkanie w temże mieście, bliższą wiadomość powziąć może w domu przy ulicy *Śto-Krzyżkiej* Nro 1324, na *Ipietrze* od frontu.

H. Viewtemps, wyjechał do *Londynu*.

Z liczby podróżujących w tych czasach po *Europie* zagranicznych Artystów, najświetniejsze bez wątpienia i zarazem najkorzystniejsze powodzenie, miała słynna tancerka *Fanny Elssler* w *Moskwie*, w chwili ostatniego tamże swego wystąpienia dnia 18 Lutego r. b. (v. s.). *Dienniki Petersburskie*, opisując te jej tryumfy na scenie odwiecznego grodu zbierane, dodają iż wielbiciel talentu *Fanny*, złożyli jej w ofierze, w przepysznym futerale, *bransoletę* wartości przeszło 3000 rubli srebrem, która przedstawiała imię *Moskwy*, ułożone z drogocennych klejnotów i 6ciu kamieni, jako to: z *matahitu*, *opalu*, *safiru*, *kalcedonu*, *wenisy*, i *ametystu*. W około zaś kamienie te obsypane były brylantami. Nie dosyć na tem, bo w przed-dzień ofiarowania *P. Elssler* tego pamiętnego i bogatego podarku, wszyscy artyści tak miejscowej rossyjskiej jako i bawiącej w *Moskwie* francuzkiej trupy, w benefisie których, *Fanny Elssler* przyjęła udział, również złożyli jej w darze drogocenną *bransoletę*.

W Teatrze *Lwowskim* w tych dniach wystąpiła Panna *Elwina Kasprzyczna*, Artystka *lubiona*, i z zapalem przyjmowana na scenie *Krakowskiej*. Rolą jej wstępną była rola w znanej dramie *Wychowanica* z *Tonington*. Na benefis *P. Szturma* (dawniej ucznia szkoły dramatycznej *Warszawskiej*) przedstawiać mają w *Lwowie*, dramę *Więzienie Marji Antoinety*.

ANGLJA. — W d. 16tym b. m. odbyto w ministerjum spraw zagranicznych trzy-godzinną radę gabinetową. — Poseł *austrjacki* konferował z Ministrem spraw wewnętrznych. — Wydane formularze do przyszłego spisu ludności, są bardzo szczegółowe; rząd chce poznać jak najgruntowniej stan kraju. — Przybył z rodziną do *Londynu* *P. Zograb*, Poseł *turecki*, na czas wystawy. — *Lady Franklin* uzbraja okręt *Xiążę Albert*, który odbędzie nową podróż do bieguna północnego, dla odzyskania jej męża.

AUSTRIA. Wiedeń 17go Marca. — Cesarz w początku *Kwietnia* ma zamiar zwiedzić *Kroację* i *Slawonję*, a nawet *Województwo Serbskie*. — Poseł *pruski* wręczył Cesarzowi ozdoby *pruskiego Orderu Orła czarnego*. — *Xiążę Schwarzenberg* ciągle odbywa konferencje z *Posłami mocarstw niemieckich*. — Z *Medyolanu* donoszą, że tam ściśle przestrzegają środków ostrożności wojskowej; do zamku pozwalają wchodzić tylko wojskowym jedną bramą, bo resztę zamknięto; przy działach na wałach umieszczono potrzebną amunicję, dla tego w bliskości zamku sygar palić nie wolno. — *Zno-*

wu mówią o zjeździe Cesarza z Królem Pruskim; projekt do tego podało pewne mocarstwo przyjazne. — Wysłano już zaproszenie do *Bertina*, by *P. Manteuffel* zjechał się z Xięciem *Schwarzenberg* w *Drezdnie*. — Były Minister *P. Schmerling*, nie przyjął dotąd ofiarowanego mu urzędu Prezesa Sądu Appellaacyjnego. — Sady przysięgłych wykazują coraz mocniej potrzebę podniesienia cywilizacji kraju; połowa większa skazanych nie umie ani czytać ani pisać.

AZJA. — Cesarz *Chiński* oddalił dwóch Ministrów za sprzyjanie cudzoziemcom. — O powstaniu *chińskim* dowodzonem przez naczelników *Kwangton* i *Kwangsi*, rozmaite krążyły pogłoski do końca Stycznia; według jednych, powstanie zupełnie zostało pobitem; według innych, wzrasta w siłę.

DANJA. — Profesor *Oersted*, jeden z najznakomitszych naturalistów *Europejskich*, umarł w dniu 9 b. m. w *Kopenhadze*. Odkrycie elektro-magnetyzmu, uniesmiertelnia nazwisko tego uczonego.

FRANCJA. *Paryż 17 Marca.* — Na giełdzie zapewniano, że układy o utworzenie nowego gabinetu już ukończonemi zostały, i że jutro lub pojutrze w *Monitorze* ogłoszenie wyjdzie. Pana *Odilon-Barrot* wszyscy wymieniają jako Prezesa tego Ministerjum, do którego wejdą *PP. Baroche* i *Fould*. *P. Barrot* zażądał i uzyskać miał od Prezydenta pozwolenie zaprojektowania zmian w prawie wyborczem z 31 Maja. — Nowy Poseł *hiszpański* *Margrabia Valdegamas* przybył tutaj. — W izbie zajmowano się prawem o cukrze; mało uważano na te ważne rozprawy. — Prezydent niecierpliwie wygląda, by *legitymiści* wyraźniej oświadczyli, jak myślą postąpić w kwestji przedłożenia władzy *P. Bonaparte*; zdaje się jednak, że dotychczasowy związek pomiędzy tem stronnictwem a *bonapartyistami*, nie jest zbyt silny. — W pogłoski o zlanu obu gałęzi domu *Burbonów* nikt już nie wierzy. — Wczoraj odbyło się zebranie oficerów gwardji narodowej i kilku reprezentantów; jednak nic nie postanowiono co do dymisji. — Przybył tu agent Porty, w celu zaciągnięcia pożyczki w *Anglii* i we *Kracji*. — Jeden z członków b. rządu tymczasowego, ma wydać broszurę przeciw przejrzeniu ustawy. — Z okolic *Nyon*, wysłał na wystawę *londyńską* znaczny transport sławnych z wielkości i smaku tamecznych wiśni. — Z powodu licznych samobójstw pomiędzy żołnierzami 4ej dywizji wojskowej, Jenerał *Magnan* wydał rozkaz dzienny, w którym w silnych wyrazach potępia samobójców, wykazując, że żołnierz winien swe życie krajowi. — *Pau Veron*, Redaktor *Constitutionnela*, zupełnie się poróżnił z *Elysée*. — *X. Detour* ostatni z *Benedyktynów* w diecezji *Ain*, umarł w tych dniach w wieku lat 95.

HISZPANJA. — Znowu zajmują się projektami kolei żelaznych; *P. Salamanka* podał projekt, że kolej z *Madrytu* do *Aranhuez*, doprowadzi do pierwszego lepszego portu morza *Sródziemnego*, który mu rząd wskaże; jeżeli rząd zapłaci mu po 4½ miliona realów za miłę w papierach 3-procentowych. Rząd też ponowił przeszłoroczny projekt o kolejach przedstawiony kortezom. — Z powodu niezgody w gabinecie, dalsze układy o kon-

ordat z *Rzymem* wstrzymanemi zostały. — Posłem w *Neapolu* ma zostać *P. Gonzales Bravo*.

NIEMCY. — Komisje konferencji *drezdeńskich* zmieniły nieco dotychczasowy projekt organizacji *Niemiec*. — W *Kassel* nowy Komisarz *pruski* konferował z Panem *Hassenpflug* i z Komisarzem *austrjackim*; Członków komitetu stanowego skazano na 10 talarów kary, ale ich jeszcze nie wypuszczono z więzienia; Burmistrza *Henkel* sąd wojenny skazał na rok i 11 miesięcy, a Komisarza *Hornstein* na 9 miesięcy; spodziewają się innych jeszcze skazań na urzędników. — Przyszłe izby *wirtembergskie* zajmą się przejrzeniem ustawy. — Pół-urzędowe dzienniki *pruskie* zaprzeczają wiadomości, że Xiążę *Schwarzenberg*, ma wkrótce zjechać się z Panem *Manteuffel*. — *Pruski* Minister wojny, nakazał nowe zmniejszenie armji. — Gabinet *pruski* nie oświadczył się jeszcze za *austrjackim* projektem związku celnego. — W *Saxoni* dobrze przyjmowano przechodzących tamtędy *austrjaków*.

TURCJA. — Powstanie w *Krainie* rozszerzyło się; powstańcy zajęli ważną pozycję *Banyaluka*, i posuwają się naprzód w porządku. *Omer* Basza wyruszył przeciw nim z *Trawnika*, na czele dziewięciu bataljonów. *Nędza* w *Bośni* doszła do najwyższego stopnia; Chrześcijaństwo przed powstańcami uciekają. *Seraskier* ściga wszystkie wojska i koncentruje się jak najmocniej; mówią, że *kraińcy* mają związki z *bośniakami*.

WŁOCHY. — W *Rzymie* mają zamiar zwerbować 3000 *belgijczyków* dla armji *PAPIEZKIEL*. Spodziewają się tam *Xięcia Parmy*. Nowy bank *rzymski* ma być wkrótce otwartym; pieniędzy nieco więcej widać w mieście. Jenerał *Gémeau* spodziewa się posiłków; wyprawia on z *Rzymu* prawie wszystko wojsko *rzymskie*, dragonów, welitów i t. d., do *Veletri* i *Albano*; 4,000 *neapolitańczyków* stoi na granicy w *Sesa*, gotowych do wejścia na pierwsze wezwanie *PAPIEŻA*. — Król *Sardyński* posłał Sułtanowi kosztowną tabakierę z swoim portretem; brylanty oceniają na 12,000 franków. — Kolej żelazna z *Turyngu* do *Novarry*, nie przyjdzie do skutku z powodu wysokich kosztów, bo mostów wiele potrzeba, a małych korzyści spodziewanych, gdyż handel z tej strony bardzo mały. — *Patu Pinelli*, Prezes izby, ożenił się tego karnawału, z młodą bardzo i piękną żoną; spotykano ich na balach, które tego karnawału, częstszymi były jak trzech lat ubiegłych.

ROZMAITOCI. — Oprócz sławnego drzewa pomarańczowego, znajdującego się w *Klasztorze Rzymskim* *Śtej SABINY*, a które, jak niesie tradycja, zasadzone było ręką *Śgo DOMINIKA* w r. 1200, odkryto jeszcze dwa inne, również stare i płodne drzewa, to jest, winogronowe i grusze. Pierwsze znajduje się w *Ambreville* we *Francji*, ma lat 100, wydaje w roku nrodzajnym około 15,000 pudów winogron; druga w *Dieppe*, także we *Francji*, ma lat 150, i wydaje corocznie około 6000 gruszek. Pomimo jednak tej płodności, nie przewyższają one owego drzewa pomarańczowego, z którego, i to tylko z jednej połowy, (bo druga zawsze spoczywa, kiedy pierwsza obradza, i na wzajem), zbierają corocznie od 13 do 14 tysięcy sztuk pomarańcz. — O zmarłym nieda-

wno najdawniejszym z pisarzy dramatycznych *francuzkich* P. Dorvo, opowiadają następującą anegdotę: Dorvo nie miał szczęścia do teatru *Odeon*; niepowodzenie jakiego tam ciągle doznawał, chciał przełamać na koniec, dając na tej scenie sztukę *Zazdrośnik*, na której wielkie zakładał nadzieje; ale cóż, i to wystąpienie zostało niemiłosiernie wygwizdane. Autor w rozpacz, zamiast gniewać się na samego siebie, urościł, jak to zwykle bywa, pretensję do poustronnych okoliczności, i wyobraziwszy sobie, że miejscowość nieszczęśliwa wszystkiemu winna, wykrzyknął na cały głos: »Przeklęty teatr, kiedy też go ogień pożre!» W kilka godzin potem, pożar wszczął się rzeczywiście w tymże teatrze, i nazajutrz (18 Marca 1799 roku), nie pozostało śladu *Odeonu*. Osoby, które słyszały wykrzyknik P. Dorvo, dały przeciw niemu świadectwo, i niefortunny autor został aresztowany; wszakże potem niewinność jego wyszła na jaw. — Jedną z osobliwości *Londynu*, jest bezwątpienia pewna stara kobieta, utrzymująca rodzaj szkoły, w której uczy dzieci sztuki żebrania. Fakt ten okazał się z raportów Kommissji wydelegowanej z izby niższej, dla zbadania stanu żebraków. Z tego raportu dowiadujemy się również, że *Londyn* liczy przeszło 15,000 ulicznych żebraków, z których większa część wyżebrze sobie dziennie cztery do dwunastu szylingów (24 złp.). Wiele żebraków zbiera się w wieczór do klubów, gdzie wesoło resztę dnia przepędzają. Srodki, jakich używają do obudzenia litości, są niezliczone. Najpowszejszym jest, otoczenie się liczną dziatwą, którą na ten cel dziennie wynajmują; są przykłady, że za takie wynajęcie jednego dziecka, płacono po 2 szylingi. Pewna kobieta przez dziesięć lat żebrała na jednym i tem samym miejscu, z dwójgiem bliźniąt, które nigdy nie rosły! — Dzienniki *francuzkie* opowiadają dziwne samobójstwo, w końcu zeszłego miesiąca dokonane. Pewien rolnik sprykrzywszy sobie życie, i postanowiwszy kres mu położyć, uprzął jednej nocy parę wołów w jarzmo, i wyprowadził je pod bliskie drzewo. Tam przywiązawszy postronek do jarzma, drugi koniec jego uwiązał do drzewa, sam zaś włożył głowę w pozostawione w środku zadziernięcie, i zaczął poganiać woły. Z rana znaleziono go z szyją zupełnie spłaszczoną, tak, iż głowa zaledwie trzymała się kadłuba. — Ekonom w obec Pana, chciał się popisać bogactwem stawów. Tymczasem sieć uczepiła się, coś w niej ciężkiego osiadło, a Pan znudzony, odjechał do domu, polecając, aby mu doniesiono, co jest w sieci. Po długich zachodach, wyciągnięto z siecią folwarcznego *osła*, który niedawno pracowitą karierę ukończył. Ekonom coprędzej wziął ćwiartkę papieru, i do żony napisał: »Idź do dworu, i powiedz Panu, że *osioł*.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bezak Pułko: z Ostrołęki nr 625; Celiński Konst: Oby: z Paprotni nr 393; Gartkiewicz Floren: Ob: z Gub: Grodzieńs: nr 556; Kloch Ferd: Rysownik Heroldji z Wrocławia nr 1675; X. Niezabitowski Ant: ex-Prowincjał XX. Pijarów z Opola nr 74; Niezabitowski Leop: Oby: z Lubelskiego nr 625; Przeździecki Wład: Oby: z Nagawki nr 414; Preüscher Ant: właścic: Menażerji z X. Saxe-Gotha; Sławianowski Kazi: Oficer Floty z Rossji; Walewska Tekla Hr: z Chrzanowic.

Wyjechali: Bromirski Stan: Oby: do Łazów; Evangelisti Filip Kup: do Włoch; Gołembowski Stan: Budow: do Krakowa; Gadomski Stan: Ob: do Kamieńca Podolski; Heurteux Ale: Kuchmistrz do Francji; Hejden Pułko; FligelAdjut: J. C. K. M., do Włoch; Rostworowski Gabryel Ob: do Lesznowoli; Zbyszewski Grzeg: Ob: do Kurowa.

DONIESIENIA.

Uzdolniony do wykładania wyższych nauk i języków: rosyjskiego, francuzkiego i niemieckiego, ma chęć udzielać LEKCJE więcej już w naukach usposobionym lub dopiero początkującym, stosując się do okoliczności interessowanego, pod względem warunków umowy, i zastrzegając sobie kilka godzin dziennie do zatrudnień biurowych. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 271 na I piętrze, każdego dnia od godz: 2ej po południu.



Jest do sprzedania **POWÓZ** na stojących resorach, — i **KUCYKA** mały; o czem wiadomość powziąć można pod Nr 795 przy ulicy Elektoralnej, u fabrykanta Powozów, lub na 1m piętrze.

SKŁAD SURNIA, PŁÓTNA, CHUSTER płóciennych i stołowej bielizny, J. Glücksohna, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Lipskim, pod Nrem 603, wyprzedaje się z powyższych Towarów, od dnia dzisiejszego po cenach fabrycznych, z zaręczeniem, że gdyby w płótnie pokazała się najmniejsza cząstka bawełny, na żądanie Kupującego, pieniądze zwrócone będą.

Potrzebna jest, do bawienia się z małemi Dziećmi, **DZIEWCZYŃKA** RODOWITA FRANCUZKA, mająca lat 7 do 10ciu, niemówiąca inaczej jak tylko po Francuzku. Bliższą wiadomość powziąć można w Rosyjskim Sklepie Kupca P. Krygsina, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej.



Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 b, w dziedzińcu, na 2m piętrze, sprzedają się rozmaite **MEBLE**, **LUSTRA** i t. p., oraz **FORTEPIAN** w dobrym stanie; roboty Wiedeńskiej, z osobną paką drewnianą i pokryciem.

Oczekiwana **KONICZYNA** Styryjska czerwona, oraz biała, niemniej **LUCERNA**, **WYKA** i inne Nasienia pastewne, w najprzedniejszym gatunku, z pierwszych zagranicznych Składów, nadeszły w tych dniach do domu handlowego Piotra *Steinkeller*. — Osoby, które zamówiły dla siebie, pewne z powyższych Nasion partje, zgłosić się raczą po odbiór takowych, do Rantoru wspomnianego Domu.

DOBRA Ziemskie, bliskie Kolei żelaznej, leżące w Rawskim, włók 57 rozległe, do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą informację udzieli Rantor Romissowy Stręceń, przy ulicy Bielańskiej Nro 603.

W Dominium Trzylatków, pod miastem Grójcem, jest do sprzedania kilkanaście korey **KONICZYNY** białej i czerwonej, z ostatniego sprzętu, garniec po kop: 75.

Z powodu wyjazdu, **LORAL** z meblami, składający się z 3ch dużych frontowych i 3ch mniejszych Pokoi, Kuchni angielskiej, z Stajnią na parę koni, Wozownią, do najęcia na czas letni, od Wielkiej nocy, przy ulicy Królewskiej pod Nr 413 b, w obrębie Ogrodu Saskiego. Wiadomość w Cukierni.

Potrzebne są **PANNY** do nauki szycia bielizny, jako też i uzdatnione. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 248, wprost ulicy Długiej, w domu W. Radcy Skibiszewskiego. — M. R.

Potrzebne jest **MIESZKANIE** od Sgo Jana, na Nowem-Świecie, lub na jednej z lepszych ulic, złożone z 10 lub 11tu Pokoi, razem lub rozdzielone na mniejsze i większe apartamenta, z Ogródkiem. Ktoby miał takie, raczy zostawić swój adres w domu Skwarcowa, od ulicy Królewskiej, we drzwi na 2gie piętro. — Tamże potrzebna jest **NIANKA** od 1 Rwietnia, do dwojga małych dzieci, z dobrimi świadectwami, jako już pełniła ten obowiązek.

Z powodu wyjazdu, **LOKAL** składający się z 7u Pokoi, Salonu, Ruchni, Piwnicy, z wszelkimi dogodnościami, na 2m piętrze, w domu Hr. Zamojskiego, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. — Wiadomość w tymże lokalu. — Stróż wskaże.

Rtoby sobie zyczył z WW. Właścicieli domów w Warszawie, o-beznanego z postępowaniami Administracyjno-Sądowo-Policyjnymi, Rządęj Domu, czyli za mieszkanie tylko, czyli pod innymi warunkami; niech raczy nadesłać, adres pod Nr 572, ulica Długa, do Restauracji; — tamże **POROJ**, Stajnia i Wozownia obszerne, do odnajęcia każdego czasu.

Magdalena Bernacka w Warszawie zamieszkiwać mająca, wezwana zostaje, ażeby zgłosiła się do Kasy Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziemi, po odbiór przypadającej dla niej jeszcze kwoty zł. 16 za kupony i List Zast: lit: E. Nr 303,340, w roku 1847 złożony.

Dnia 12/24 b. m. o godz: 11 z rana, w Bierz Dozoru Magazynu Rządowego Drzewa, przy ulicy Bugaj pod Nr 2602/3, odbędzie się licytacja in minus, na **ÓSWIETLANIE** 2ch latarni w Magazynie tutejszym, przez lat 8 po sobie idących, to jest od 1 Stycznia 1851 r. do włącznie 31 Grudnia 1858, poczynając od ceny kop: 10 za noc od jednej latarni.



W Dobrach Złotniki Wielkie, o dwie mile od Kalisza, milę od Cekowa, szosy Warszawskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki: **OWIEC** Macior wysoko poprawnych, sztuk 600; oraz **DRZEW** Morwowych sztuk 800, 7mio-letnich; **KASZTANÓW**, **TOPOLI** Kanadyjskich sztuk 1,000, których liście zdatne na pożywienie dla owiec.



Gdyby który z Panów Fabrykantów potrzebował 150 rsr., na powiększenie swej fabryki, lub zakupienie od razu towaru; i warunkach dowiedzieć się może przy ulicy Królewskiej w domu Lubieńskich, w pierwszym Sklepie po wschodkach, idąc od ulicy Marszałkowskiej.

Przedsiębiorca, mając chęć założenia Cukrowni, może znaleźć pod każdym względem dogodności, w Dobrach dwie mile od szosy Lubelskiej, w Gub: Lubelskiej Pow: Radzyńskim, któremu Dziedzic tychże Dobr, przyjdzie w pomoc z wszelkimi zabudowaniami do tego zakładu potrzebnymi; plantacją buraków, oraz drzewem potrzebnym do fabryki. Wiadomość powzięta być może u W. Buszkowskiego Rejenta Okręgu Radzyńskiego, w Radzynie — Także Dobra te, mogą być wydzierżawione.

Od lat kilku istniejąca **LOKAL** na Restauracje w Mokotowie, w majątności Franciszka Schuster, jest z powodu zbliżającej się pory letniej, na tenże sam zawód do wynajęcia. Lokal ten zawiera dużą Salę, 4ry Pokoje, dwie Kuchnie angielskie, Piwnice, Drwalnie, oraz dobrze zaopatrzoną Lodownię. Przedsiębiorca, zyczący takową wynająć, zgłosić się raczy na miejsce, lub na Krako-Przedm: pod Nr 427, pod firmę jak wyżej.

Są do sprzedania **NIEDŹWIEDZIE**, mało używane, z pokryciem cienkiego czarnego sukna, i dużą peleryną, od rgr. 180 do 150. Wiadomość pod Nr 1246 przy ul: Nowy-Swiat, na rogu Sto-Krzyżkiej, w Rawiarni, u Dobrowolskiego.

Zmocy upoważnienia Presidii Trybunału tutejszego, oraz na żądanie Pełnomocnika Sądowego, sprzedane zostaną w d. 15/27 Marca r. b. o godz: 3 z południa, w Warszawie w domu pod Nr 2675, przez publiczną licytację Ruchomości, do spadku po Michale Tacüber należącej jako to: Bielizna, Garderoba, Pościel, Meble, i t. p. przedmioty, a to za gotowe pieniądze. — Jan Dzieciatkiewicz, R.



KOŃ kasztanowaty, wierzchowy, dobrze ujeżdżony, przytem **SIODŁO** damskie, są do sprzedania za cenę najpomierniejszą, przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1734. Wiadomość powziąć można na 2m piętrze, u Służącego Józefa.

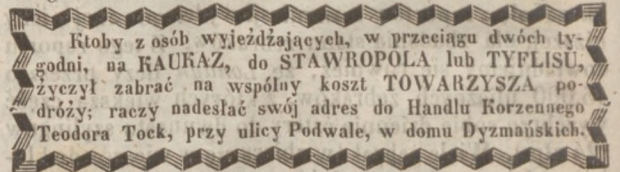
KONICZYNY styryjskiej z dobr Wygody, bardzo pięknej i świeżej, garniec po k. 37 1/2, korzeccały rs. 2 l; Nasion burakowych białych cukrowych Rwedlinburskich, garo: k. 80, korzecr. 24; Buraków hydłecych, garo: k. 75; **GUANO** czyli Nawozu ptasiego z Peru w Ameryce, cent: rs. 6, w ilości funtów 10 k. 75; Nawozów sztucznych w paczkach na wysiew półmorgowy, wraz z opisem do ich

użytku, rs. 3; dostać można w składzie Nasion i Cukru krajowego Dra Fr: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471.

POKOJ kawalerski, jest do najęcia od 1 Kwietnia, pod Nr 132 przy ulicy Piekarskiej, na 1m piętrze. Wiadomość tamże.

RUCHOMOŚCI do spadku Edwarda Jędrzejewicza i Matki jego Juljanny Jędrzejewicowej należące, z Mebli, Garderoby, Bielizny, Srebra, Szklą, Porcelany, Sprzętów gospodarskich i różnych innych przedmiotów, składające się, sprzedawane będą przez licytację w Warszawie przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 25, w dniach począwszy od dnia 15/17 Marca r. b. od godziny 3 1/2 po południu, przed podpisanym odbywać się mającą. — Jasiński, R. K. Z.

Rejent Okręgu Błońskiego. — Stosownie do upoważnienia Prezesa Trybunału z dnia 5 (17) Marca r. b., Nro 2,370, podaje do wiadomości, iż po zmarłym niegdy Janie Franciszku Plath w m. Grodzisku, przy Stacji Kolei żelaznej, przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem, sprzedawana będzie **POZOSTAŁOŚĆ**, składająca się z kosztowności, Zegarków, Landszaftów, z Garderoby, Bielizny męskiej, stołowej, Srebra, Mebli, Szklą, Porcelany, Fajansu, Pościeli, Xiążek, Narzędzi miedzianych i kuchennych, oraz innych Sprzętów domowych, dnia 14 (26) Marca i następnych r. b., zawsze od godziny 9tej z rana poczynając, a to za gotowe pieniądze więcej dajacemu. — W Błoniu dnia 3 (15) Lutego 1851 roku. J. Sielski.



Rtoby z osób wyjeżdżających, w przeciągu dwóch tygodni, na **RAUKAZ**, do **STAWROPOLA** lub **TYFLISU**, zyczył zabrać na wspólny koszt **TOWARZYSZA** podróżny; raczy nadesłać swój adres do Handlu Korzennego Teodora Toek, przy ulicy Podwale, w domu Dyzmańskich.

W przechodzie ulicą Tlumacką, zgubiono **TABAKIERKĘ** srebrną. Łaskawy Znalazca, raczy oddać do Składu Fajansów przy ulicy Tlumackiej pod Nr 643, dom W. Aptekarza Lesińskiego, za nagrodą wartości srebra teje.

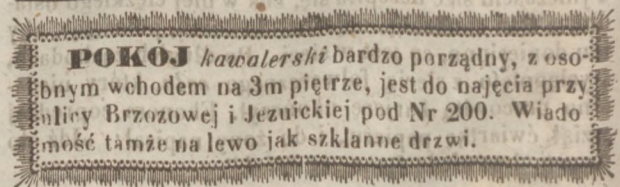


DOM murowany, do sprzedania z wolnej ręki, w rzędzie pierwszych ulic pryncypalnych położony, czyniący dochodu rocznego, po odciążeniu wszelkich ciężarów, rubli sr. 1,477 kop. 98; może być sprzedany na procent czysty 12 od sta, to jest za sumę rs 12,300; z której to żądajacemu, może się na gruncie pozostawić rs. 3,750, z procentem 5 od sta, na lat 4. Widoki w tymże domu są do podniesienia większej intryty z bardzo małym nakładem. W podwórzu studnia, i kloaka na kanale. Bliższą wiadomość powziąć można w Handlu Szklą, Fajansu i Porcelany, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

Potrzebne są **FANNY** do fabryki Kwiatów przy ulicy Długiej, na dawniejszem Potkańskim, a teraz Wgo Piotrowskiego pod Nr 557.



OSTRYGI Holsztyńskie, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu A. Koelichena, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.



POKOJ kawalerski bardzo porządnym, z osobnym wchodem na 3m piętrze, jest do najęcia przy ulicy Brzozowej i Jezuickiej pod Nr 200. Wiadomość tamże na lewo jak szklane drzwi.



Dnia 17 b. m. zginęła **SUCZKA**, z rassy Szpiców, cokolwiek żółtawa, gruba i na niskich nogach, bardzo tłusta. Rtoby takową przytrzymał, raczy oddać do domu Skwarcowa, w lewym pawilonie od Saskiego placu, do Lokaja Alex: Farnowskiego, za nagrodą.

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wezoraż w południe ciepła 9. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, Szklanka wody.

DONIESIENIA.

Do składu Trunków przy ulicy Chmielnej pod Nr 1527, nadzedł świeży transport **SERÓW OSIECKICH**, który sprzedaje się na kregi po kop: 15 funt, a na funty po kop: 20.



5,000 sztuk **SZCZEPÓW**, 3-letnich, jest do nabycia w dobrach Ryki, przy szose Lubelskiej, 12 mil od Warszawy, w 147 najlepszych gatunkach, od 4ch do 5 loki wysokich, szczepionych i okulizowanych na ziarnówkach; ktoby życzył sobie nabyć, raczy adresować swe obstarłanki do P. Sobolewskiego przez Moszczankę do Ryk. Cena Szczepów Jabłek po k. 37 1/2; Gruszek, Czeresni, Wiśni i Renglod, pok. 45; Brzoskwini i Moreli, po k. 75; Sliwek po k. 22 1/2; które na żądanie mogą być odesłane do Warszawy, za przystępnym wynagrodzeniem, każdego tygodnia przez Furmaana regularnie tam jadącego.

Fabryka Mintera, przysposobiła potrzebne w obecnej porze **NOŻYCE** do obcinania robaków z drzew, których jedno ramie osadza się na tyczkę, a drugie za pomocą sznurka porusza, przez co obcina się gałęz zarozoną, bez żadnego uszkodzenia drugich. Cena tych Nożyc jest rs. 1 k. 20, i po tejże nabyć je można, w samej fabryce, jako też w Składowach jej na prowincji i w Warszawie, (w składzie Szklarni hut Gallicynów, na przeciw Zjazdu, i w sklepie Rozmaitości M. Konopackiego).

LOKAL wraz z meblami i fortepianem, składający się, na 1m piętrze, z 2ch Salonów, 2ch Pokoi, Gabinetu, Garderoby, na dole z Pokoju jadalnego, Gabinetu, Kredensu, z osobnym wchodem, tudzież Kuchni z rekwyzytami, Stajnią i Wozownią, do najeścia od 15 Maja r. b., przy ul. Mazowieckiej pod Nr 1346 lit: b. Wiadomość u Rządu.

Są do sprzedania dwa **ZEGARKI**, jeden męzki, drugi damski; oraz **BRANSOLETA** i **ŁANCUCH**. Wiadomość w domu pod Nr 1731 przy ulicy Wiejskiej, u Rządu domu.

Do domu handlowego F. **Toeplitz** Sukcesorów, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 619/20, nadzedł znaczny transport **MASEA** prawdziwego **LITEWSKIEGO**, w najlepszym gatunku, które po cenie umiarkowanej sprzedawane będzie. Mający chęć kupna, raczy się zgłaszać od godziny 9tej z rana do 5tej z południa.

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, którzy mnie swem zaufaniem zaszczycać raczyli, że Szkołę moją elementarną, w pierwszych dniach Kwietnia r. b., przenoszę pod Nr 257 przy ulicy Freta, wprost ulicy Sto-Jerskiej. — **Paweł Koszałkowski**.

Ciągle dopytywania się o **SKLEPY** i **LOKALE** w nowo budojącym się domu przy ulicy Miodowej, powodują mnie niniejszem ogłosić, że Sklepy na Sty Jan ukończone będą; zaś Lokale na mieszkania w części już na Sty Jan; większa zaś liczba takowych, dopiero na Sty Michał r. b. gotowa być może. — Ktoby miał do sprzedania **POSADZKĘ**, massiv dębową, jesionową, i t. p., przez kilka lat o ileżalą, dobrze zrobioną, z poręczeniem na kilka lat za trwałość onej, może zgłosić się także do Kantoru. — **Stanisław Lesser**.

Drugi transport dobrze ugotłego i miało maszyną tartego nowego rodzaju **PALLIMENTU**, pod złoto i srebro, dla PP. Fabrykantów Ram złoconych, nadzedł w tych dniach z zagranicy, do Składu podpisanych. — **H. Hirszel et C^o**, przy ul. Miodowej pod Nr 484, na przeciw Rządu Gubernjalnego.

W ni. okręgowem Radomsku, Pow: Piotrkowskim, jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** drewniany, z zabudowaniami gospodarskimi, przed parą laty wybudowany, o 5 stajniach, kuchnią i spiżarnią, obszernym dziedzińcem, ogrodem warzywnym, z gruntami lub bez. Sprzedaż dla tego następuje,

że z zabudowań wymienionych w których się mieści Ekspedycja Pocztowa i Pocztbalterja, przeniesioną ma być od S. Jana r. b. do nowo-wybudowanego domu przy samej stacji Kolei żelaznej. O warunkach sprzedaży na miejscu. — **W. Zaleski**.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny, niniejszem zawiadamia, iż w d. 19 i 24 Kwietnia (1 i 6 Maja) r. b., odbywać się będzie w Zamojskim Artylleryjskim Garnizonie, licytacja na sprzedaż Żelaza lamu nieużytecznego pudów 202 funt: 12 złotych: 38, i Stali w drobnych częściach od broni pudów 10 funt: 22 złotych: 60. Każdy zatem mający chęć zakupienia, winien zgłosić się w dniach wyż oznaczonych, do Kancelarji Artylleryjskiego Garnizonu w Twierdzy Zamościu, z świadectwem z r. b. na prawo przypuszczenia go do licytacji; przed rozpoczęciem zaś takowej, złożyć na kaucję 10% z całej summy wartości przedmiotów, a mianowicie: rsr. 4 kop: 20, do której po ukonczenie licytacji, ten, za którym pozostanie kupno, obowiązany natychmiast dodać tyle, ażeby ze złożoną poprzednio wynosiło 10 procentów z pozostałej ceny, i złożyć deklarację jako będzie oczekiwał zatwierdzenia przez Władzę pozostałej za nim ceny. — Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenалу Konstrukcyjnego, **Putkownik, Garbunoff 1. Tłumacz Arsenалу, Zimmermann**.

PRZEDZY BAWELNIANEJ na knoty do świec, nabyć można w Handlu Józefa Krüger, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 427, obok Hotelu Saskiego.

Zawiadamiam Szanownych PP. Właścicieli i Fabrykantów cukru, iż w fabryce mojej w mieście Łodzi, wyrabianą zostaje **TRANINA** używana w Cukrowniach do filtrów Tayllora, której po kop: sr: 20 za lokieć, w każdym czasie nabyć można. — **L. Geyer**.

Bracia **Bardet**, Ogrodnicy, zamieszkali pod N^o 472 przy ul. Senatorskiej, obok XX. Reformatów, otrzymali z Paryża transport **DRZEW** owocnych; o czem zawiadamiając Szan: Amatorów i Właścicieli Ogrodów donoszą, iż sprzedają: Brzoskwinię, sztuka k. 85; Morele, k. 85; Wino-krzew Chasselas de Fontainebleau, k. 25; Wino-krzew Frankenthal, k. 60; Porzeczki wiśniowe wielkie jagody, kop: 30; Gruszkę, k. 30 do 45; Jabłka, k. 30 do 45; Sliwki w różnych gatunkach, k. 45; Wiśnie także w różnych gatunkach, kop. 30 do 45; Fijolki Parmeńskie, sztuk 100 flanców, rsr. 1 1/2; a za dobroć zaręczamy.

Podpisany fabrykant różnych Wyrobów na pokrycie mebli przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402, zaopatrzyłem swój skład w zapas różnych **ADAMASZRÓW** wełnianych i pół-jedwabnych z wełną, Włosienicy czarnej gładkiej i deseniowanej, oraz Drewniaków, it. p. wyrobów na meble; wyrabiam także Materje pozwozowe i brokatelle, wszystko w dobrych gatunkach i starannie zrobione, z czem się polecam Sz: Publiczności. — **J. Worowski**.

Do Magazynu Mikołaja **Skwarcow**, przy ulicy Senatorskiej, w domu przechodnim Rezlera, nadeszły **PERKALIKI**, **CHUSTKI** bawelniane, **MUSLINY** z fabryk najczelniejszych Moskiewskich i Petersburgskich; i **PLATY** szaurowe na podłogi do Sklepów. — Nadeszły także **MATERJE** jedwabne Perskie, na suknie damskie.

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że **DOBRA** ziemskie Wola Solecka, Dziurków i Ray, z przyległościami i lasami, w Okrę: Soleckim, Pow: Opotowskim Gubernji Radomskiej położone, sprzedane będą przez publiczną licytację, w terminie 7 (19) Maja r. b. o godzinie 12 z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polsk: odbyć się mającą. Szacunek ogólny ustanawia się na rsr. 179,247 k. 31. Każdy chęć kupna mający, obowazany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadium Rsr: 18,000 w gotowiznie lub w Listach zastaw: z wła-

ściwemi kuponami. Prócz pożyczki Tow: Kr: Ziems: w summie Rsr. 51,300 Dobra te obciążające, utrzymujący się przy kupnie, będzie miał pozostawioną na hipotece summe Rsr. 60,000 do spłaty procentem amortyzacyjnym 2%, obok zwyczajnego 5% uiszczając się winnym. Od reszty zaś szacunku, to jest od summy Rsr. 67,947 k. 31 licytacja rozpoczynać się będzie, i summe tę, tudzież to wszystko co w terminie licytacji wyżej nad tę summe postąpieniem będzie, Nabywca zapłaci do Kassy Banku w gotowiznie lub w Listach Zastaw: z właściewi kuponami, najdalej w ciągu dni 20 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu kontraktu przez Radę Admistr: Królestwa, a to wraz z częścią pożyczki Tow: Kred: po włączenie ratę Czerwcową 1851 r. umorzoną. Dalsze warunki chęć kupna mający, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie. — Prezes, Rada Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarji, Rada Dworu, *Lubkowski*.



Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **PAN-TALJON** na miesiąc 7, po rubli dwa miesięcznie, każdego czasu. Wiadomość w domu pod Numerem 1662 przy ulicy Mokotowskiej, w bramie na lewo.

Potrzebne są **PANNY**, kompletnie uzdatnione do szycia stomy; oraz **APRETER** do prasowania kapeluszy. Wiadomość przy ulicy Krako-Przedm: pod Nr 440, w handlu Galanteryjnym W. J. Eigenfeldt. — Tamże dostać można **KALOSZY** prawdziwych Amerykańskich, w najlepszym gatunku; oraz wszelkie uszkodzone przyjmują się do reparacji.

Pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki, wprost Ogrodu Krasińskich, są dwa **POKOJE**, na 2gim piętrze od frontu, dla pojedynczej osoby, każdego czasu do najęcia.



Są do sprzedania różne **FORTEPIJANY**, mahoniowe i palisandrowe, z platami i sztabami, przy placu Krasińskich pod Nr 548, na 1m piętrze od frontu.



Rtoby sobie życzył z Szano: PP. Obywateli **PO-SADZKI** czystej i suchej, w 6ciu gatunkach, jako to: jesionowej, dębowej, brzoś z jaworem, dąb z jaworem, w gwiazdy i bez fryzów, niech się raczy zgłosić pod Nr 1402 przy ulicy Marszałkowskiej, lub też pod Nr 1873 przy ulicy Mokotowskiej, na przeciw Cyrk: 9, do M. Paradzińskiego.

Przy ulicy Granicznej w domu pod Nr 1077 b, jest do wynajęcia każdego czasu **STAJNIA** wraz z **WOZOWNIĄ**. Wiadomość powziąć można w tymże domu, na dole, w Kantorze.

MIESZKANIA LETNIE, tak większe jako i pomniejsze, z meblami lub bez takowych, są do wynajęcia, jak corocznie, w posiadłości **WIERZBNO**, za Mokotowskiemi rogatkami, pod Warszawą. O najem takowych zgłosić się można na miejsce, albo też obok do Folwarku w Henrykowie.

DOBRA Ziemskie w Powiecie Przasnyskim, pomiędzy miastem Ciecchanowem a Mławą położone, mające obszerności 168 włók miary nowo-polskiej, wysiewu kory 350, w większej połowie grunta pszenne, zabudowania wszystkie nowe, pomiędzy którymi znajduje się Gorzelnia i Browar. Dobra te posiadają w powyższym rozmiarze 80 włók boru sosnowego, w trzech częściach samego Starodrzewu, jakoteż Drzewa olszowego, znaczne pokłady torfu i wapna, — z znaczną korzyścią możnaby założyć Fabrykę Cukru, zwłaszcza, iż grunta są doświadczeniem kilkuletniem stwierdzone, jako wydające najlepszego gatunku Buraki cukrowe, prócz innych korzyści i dogodności miejscowych. Powyższe Dobra, czyniące czystej intraty złp. 10,000, są do zbycia pod bardzo korzystnymi warunkami, ponieważ prócz Towarzystwa, znajduje się Złp. 100,000 pożyczki Skarbowej, na sposób Towarzystwa Kredytowego spłacanej, i tyleż kapitału do pozostawienia na gruncie na lat pięć. Wiadomość powziąć można w Smrocku, dwie wiorsty od stacji Pocztowej Szekłów,

w Powiecie Pultuskim Gubernji Płockiej, u Właściciela tychże Dóbr.

W dobrach Dłużewie w Pow: Stanisławowskim, 6 mil od Warszawy, położonych nad rzeką Świder, obfitującą w ryby i raki, jest do wydzierżawienia w każdym czasie **RYBOŁOSTWO**; gdzie także może być wypuszczoną **PROPINACJA** w 3ch wsiach, pomiędzy miastami jarmarcznemi Kobielą i Parysowem, z gruntem i łąkami, lub bez. Wiadomość na gruncie, u Dziedzica dóbr we wsi Dłużewie, pod miastem Okręgowem Siennicą.

FOLWARK SIESTRZANKI, w Pecie i Okręgu Łożyńskim Gub: Augustowskiej położony, mający dwie przyległości, oraz las zdalny do porządków gospodarskich, i na opał, jakoteż do wycięcia na handel, niemniej obszar łąk wystarczających oprócz gruntowej potrzeby i na sprzedaż, z których obecnie za ugaj do 3ch tysięcy pobiera się; pomieniony las i łąki przy samej rzece splawnej Biebrzy tak, że przeczyna obejmując powierzchni włók 23, a Folwark z atynencjami włók około 30tu; w glebie grunt żyty, a w większej części pszenny z pastwiskami i odpowiednią pańszczyzną tak sprzążają jak i pieśną; Rarczem 7 dotegoż Folwarku należy. Wyżej wymieniony majątek należy do Sukcesorów po ś. p. Mikołaju Rakowskim, jest z wolnej ręki do sprzedania, lub w ostatnim razie do wydzierżawienia na lat 3. O cenie sprzedaży lub dzierżawy na miejscu we dworze Siestrzanki dowiedzieć się można, gdzie wszelkie dowody czyniące intratę, będą okazane. Folwark ten żadnym długim prywatnym, nawet Towarzystwem Kredytowem nie jest obciążony. — NB. Kupujący, nabyć może ze wszelkimi inwentarzami i porządkami gospodarskimi.

We wsi Dembe, półtory mili od Warszawy odległej, są do najęcia rozmaite letnie **LOKALE**, z Ogródkami lub bez, po cenie od 72 do 108 zł. rocznie. — Tamże znajdują się zabudowania na Fabryki przy bieżącej wodzie położone; jak również Lokale dla Kowala, Stelmacha, Kołodzieja it. p. Lokatorowie mogą mieć prawo bezpłatnej letniej paszy dla krów i wolności zbierania suszu w lesie, a nadto mogą mieć dodane do mieszkania po jednym lub kilka morgów roli, na kartofle, kapustę lub inne warzywo, za małą opłatą. Bliższa wiadomość na miejsce, lub w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 760, na dole, w Kancelarji.



W dobrach Belna pod Gostyniinem, jest w tym roku do sprzedania 150 **MACIOR** w wielkiej wleńie. O gatunku tejsze i innych przymiotach Owieć, najlepiej można się teraz przekonać. Tamże są **TRYKI** w każdym czasie do zbycia.



W mieście Terespolu, przy uli: głównej do Brześnia Lit: idącej, znajduje się do wynajęcia w każdym czasie, **DOM** obszerny murowany z placem, czy to na Skład soli, lub jakich bądź innych towarów, czy też na urządzenie Fabryki, albo nawet Domu Zajezdnego i Restauracji. Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 1566 e, przy ulicy Chmielnej.

Podpisany **ZEGARMISTRZ**, zwiedzwszy Paryż, Londyn i Genewę, nie szczędził pracy i kosztów celem wydoskonalenia się w swym zawodzie jak najgruntowniej, a osiągnąwszy takowy, ma honor polecić względem Szanownej Publiczności, dobrze zaopatrzonej swój Skład Zegarków w Lublinie, w którym i nowe obstalunki i reparacje mechaniczne najtrudniejsze przyjmuje i za ich dobre wykonanie ręczy.

Mianowicie zaś ma zaszczyt donieść publicznie, iż posiada w swym Składzie dóbr najładniejszych i najszlachetniejszych damskich i męzkich Zegarków z słynnej w całym świecie fabryki: „Czapek i Spółka w Genewie”, których ozdobności i artystycznego przyboru trudno tu opisać. — Szczególniejsze z nich są pod nazwą: *Walcowych, Kotwicznych, Duplerowych i Chronometry*; nakręcające i regulujące się bez kluczyka (bez otwierania zegarka), i sprzedają się tylko z Certyfikatami opatrzonemi własnoręcznym podpisem i pieczęcią powyższej rękodzielni, stanowiącymi dowód, rzetelności zegarka i jego dobroci.

Józef Czermiński,

Zegarmistrz w Lublinie, Hotel Saski, Nro 140.

CERTYFIKAT Polski lit: B. Nr 13,156, Serja 132, zagubiony został; o czym już podano stosownie do Banku Polskiego za wiadomienie. — Pulkownik Tokarew.

W dobrach Rurowie, 7 wiorst od m. Lubienia, tyleż od Rowala, a 21 wiorst od m. Włocławka odległych, jest na sprzedaż dla wycięcia kilka włók **BORU** z drzewem Budziłowym. O warunkach kupna powziąć można wiadomość u Pisarza Poczthalterji Warszawskiej.

W Gub: Grodzieskiej w Pow: Bialskim, Parafji Topczewskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki **MAJATECZER** Trzeszezekan, bez poddanych; wysiewu oziminy i jarzyny korcy 20, z lasem opalowym i do budowy zdatym, z domem mieszkalnym w dobrym stanie, i wszelkie gospodarskie zabudowania, Karczma i Kuźnia na dużym tracie, Ogród fruktowy i 3 warzywne, odległy od miasta Powiat: Bielska mil 2 1/2, od Brańska mila, od Odyszewa 1/2 mili. Cena majątku zł. 11,000 i kosztów prawne, długów na nim żadnego nie ma. Mający chęć nabycia, zgłosić się raczy do P. Spitzbarth, Aptekarza w Bielsku.

Podajemy do publicznej wiadomości, iż nazwisko Pana Philippe, będącego Wspólnikiem naszym od lat 6ciu, znajduje się teraz w firmie naszej, która zamiast Patek et C^o, jest od 1 Stycznia r. b. **PATER, PHILIPPE et C^o**. Znaczne powiększenie rękodzielnictwa naszej, dozwoli nam wydawać wszelkie obstalunki daleko prędzej. — Geneva d. 1 Lutego 1851 r. *Patek, Philippe et C^o*.

Mam zaszczyt donieść Sz-Publiczności, iż obecnie sprowadzam Koleją żelazną **WAPNO** zawsze świeże, skaliste, w beczkach, które w gaszeniu okazuje się być bardzo sporem, pochodzące z kopalni Piekło i Ciepłowice, sprzedaje ryczałtowo i częściowo, po cenie umiarkowanej, przy Kolei. Przyjmuję także wszelkie obstalunki. Życzący sobie takowe nabyć, raczy dowiedzieć się pod Nr 1541 przy ulicy Chmielnej. — *P. Hertz.*

Specyfikacja Lombardowa, wydana za Nr 5835, a należąca do Biletu Zastawu Nr 10,850, zagubioną została. Ponieważ wszelkie ostrzeżenia dopelnione już zostały, przeto Znalazca nie może z niej korzystać, i raczy takową zwrócić wymienionemu w niej właścicielowi pod Nr 2794 przy ulicy Leszczyńskiej, w Warszawie.

Potrzebny jest **CHŁOPIEC** do usług pokojowych i koni, żeby nie był starszy nad lat 12 i 14, przystojny i zaopatrzony świadectwami dobrej kondyty. Wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr 17.

Potrzebne jest **MIESZKANIE**, składające się z obszernego Salonu, Izby jadalnej, Pokoju sypialnego, Przedpokoj, Izby dla ludzi, Kuchni, Stajni na koni 4, Wozowni; do najęcia miesięcznie, kwartalnie, nawet rocznie; takowe życzonoby mieć na Nowym-Swiecie, Krak:Przedm., lub Mazowieckiej. Wiadomość o takim Lokalu, udzielić proszą w Hotelu Saskim pod Nr 17. Mieszkanie to może być z meblami lub bez.

Dnia 9 b. m. zgubiono w Kościele Ewangelicko-Augsburgskim, **TABAKIERKĘ** srebrną, pozłacaną i emaljowaną. Znalazca raczy złożyć tę stratę w domu Nro 771 przy ulicy Elektoralfiej do Właściciela domu, za nagrodą Rsr. 2.

ROZRYK mały, z fordekiem, stary, lecz zdalny do drogi, bo spód mocny, przed rokiem nowo zrobiony, jest do sprzedania za rsr. 60, w domu Lessla przy ul: Rrólewskiej Nr 413 b. Wiadomość u Stangreta Józefa.

Mam honor zawiadomić JJWW. i WW. Panów, iż **MAGAZYN MEBLI**, który objąłem po niedy Tapiczerze *Szpittank*, zaopatrzyłem w **MEBLE** najswiezsze fasonu, a mianowicie: w **GARNITURY** palisandrowe i mahoniowe (à la medalion) i inne, Sofy, Szeslęgi, Pompadury gustownie wykończone w różnych kształtach, Rozetki, Fotele, i Napoleonki; wszystko to pokryte saffjanem lub bez pokrycia, a nacechowane trwałością, gustem, elegancją, lekkością i wygodnem wystaniem; również palisandrowe i mahoniowe **ŁÓŻKA** różnych fasonów; Tualety, Kłęczniki, Stoły, Konsole, Biorka; oraz **MATERACE** w różnych gatunkach, a to wszystko po cenach umiarkowanych. Oraz przyjmuję wszelkie obstalunki robót tapieckich, które wkrótkim czasie i z największą akuratnością wykonane będą. Są także do sprzedania **ŻY-**

RANDOLE, KADELABRY i wszelkie Ozdoby do firanek. — Frydrych *Hentschel*, Tapiczer. (Ulica Krak:Przedmieście Nr 392.)

FABRYKA MYDEŁ I PACHNIDEŁ, BRACI NATANSON,

Powodowana powszechnie uznawać się dającym brakiem dobrego twardego **MYDEŁA** do **GOLENI**, urządziła wyróbkowego i zaopatrzyła niem wszystkie Składy swoje, tak w Warszawie, jak i na prowincji. Mydło to pod nazwą *Sewilskiego* (Savon de Séville albo Savon de Figaro), posiada wszelkie zalety wymagane, to jest: rozrabia się łatwo w każdej wodzie, daje pianę gęstą, tłustą, długo-trwałą; twarzą zaś nie razi i nadaje świeżość i gładkość. Sprzedaje się po cenie przystępnej stałej w Składzie Głównym przy ulicy Nalewki Nro 2244 lit: A: na Krakow:Przedmieściu, w domu JW. Hr. Andrzeja *Zamojskiego*; w *Płocku* u *Dobrzańskiego*; w *Kaliszu* u *Hurtiga*; w *Częstochowie* u *Jana Grudzińskiego*.

Potrzebny jest **POD-APTEKARZ** w Gubernię Augustowską. Blizsza wiadomość naprzeciw Poczty, w domu pod Nr 381, na 2m piętrze.

Przy rogu ulic **Śto-Krzyżkiej** i **Zielnej** pod Nr 1412, są do najęcia od **Wielkiej-noey** r. b., pięć **POKOI** i **SALON**, z Kuchnią angielską, i wszelkimi dogodnościami, z meblami lub bez. Wiadomość u właściciela *Mahoubauma*.

SIODŁO Damskie, wytwornie zrobione w jednej z najpiwszych fabryk Siodlarskich, tutaj nabyte, i prawie wcale nie używane, jest do sprzedania pod Nr 670, na Lesznie; — jak również jest tam para **KONI**, maści karej, dobrze ujeżdżonych, zdrowych i w sile wieku, do sprzedania. Wiadomość dalsza u *Stróza Szymona*.

Jest do wydzierżawienia bez pośrednictwa faktorów, w bliskości Kolei żelaznej, bo o jednę wiorstę od Stacji, nie daleko Warszawy, **FOLWARK** z Inwentarzem żywym i martwym, około 6 włók gruntu ornego, prócz łąk zawierających, wszystkie grunta 1ej klasy żytnie, nadto dwa Ogrody owocowe przeszło 4 morgi rozległe, zabudowania gospodarskie, Dom mieszkalny obszerny i Browar, według najnowszego sposobu urządzony. Rtoby sobie życzył takowe wydzierżawić, może powziąć bliższą wiadomość pod Nr 748 przy ul: Elektoralfiej, na 2m piętrze, jak dzwonek. — Tamże potrzebny jest **PIWOWAR** praktycznie usposobiony, mogący udowodnić świadectwami dobre prowadzenie się i znajomość swojej sztuki.

PANTALJON palisandrowy nowy, w najnowszym fasonie, z sztabą, całym platem, i 4ma sprężami, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralfiej pod Nr 749, drogi dom od rogu Orlej, po tej stronie, idąc do Komory.

Wiadomość dla Obywateli okolic M. Lipna. — Pozostawione są do sprzedania w Hotelu Toruńskim M. Lipna, 2 **KONIE** w 5 roku, rasy arabskiej; 2gi w 4tym roku, rasy polskiej, po słynnych ogierach w *Klemensowie* Hr. Andrzeja. — Najdyezanka kryta, pakowna, na resorach, mocna, lekka; — dwie pary **Szorów**, z brązem żółtym, z musztukami, kompletne; — Burka węgierska, nowa, amarantowem suknem podbita; — Wóz dobrze okuty, mocny, węgierski, i *Bryczka* końska takąż; — oraz Sanie ruskie, pakowne, nader szerokie, lekkie, malowane, okute, nowe, nieużywane; — Siodło czerskie, kompletne, z *Trenzlą* srebrem nabijaną; i drugie angielskie; a 3cie węgierskie. Dowiedzieć się również można o tem i na Poczcie.

Magazyu Strojów Damskich, oraz fabryka *Kapeluszy* rzyżowych i słomkowych, zawiadamia *Szanowne Damy*, iż w tej fabryce można dostać **KAPELUSZY** z modnej słomy i rzyżu, fasonu najnowszej mody; oraz przyjmuje *Kapelusze* słomkowe i rzyżowe, do przerabiania na fasony modne, za umiarkowaną cenę. — *J. Bogusławska*, ulica Krakow:Przedm: pod Nr 416, dom *Kirkowa*.

W domu *Wgo Barandona*, przy ulicy *Trębackiej* Nro 636, od 1go Kwietnia r. b., jest do odnajęcia **POKÓJ** Kawalerski, na drugim piętrze od frontu. Stróż wskaże.

Potrzebuję **RZADCY** do *Dóbr* znacznych; Osoby uzdatnione, zechcą się zgłosić do *P. Berowskiego* pod Nr 602 przy ulicy *Bieleńskiej*, lub listownie do *mnie R. Wolff*, w *Cielądn* pod *Rawą*.

BROWARKA sucha, wprost z boru do Warszawy ładem sprowadzona, jest za pomierną cenę, każdego czasu do sprzedania, przy ulicy Leszno, na placu pod Nr 661/2, dawniej Działyńskim zwanym. Wiadomość u Stroża.

W mieście Radomiu pod Nr 41, jest do sprzedania po cenach umiarkowanych, znakomity zbiór **OBRAZÓW**, po s. p. Karola Hoppen pozostały. Pomiedzy innymi znajdują się utwory: Ferdynanda Booll, Gaspara Crayer, Salvatora Rosa, Mieris, Lampi (Ojciec), Rosa da Tivoli, Caracci, Bacciarelli, Casanova, Ricci, Fidanza, i wielu innych znanych Malarzy.



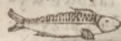
POWÓZ landarowy, Kocz-Kareta zwany, mało używany, na stojących resorach, z wszelkimi rekwizytami, za pomierną cenę do sprzedania przy ulicy Długiej w domu Bokana pod Nr 545. Wiadomość u Stangreta Pawła, i w domu sąsiednim, gdzie Apteka W. Wenera, na 1m piętrze w korpusie.

Do Handlu Henryka *Hurtig* w *halszu*, nadszedł świeży transport **HERBATY** z znanego Magazynu Mikołaja *Skwarec* w *Warszawie*. Ceny są takie same jak w Magazynie w *Warszawie*; co zaś do dobroci gatunków, to firma Magazynu najlepszą rekojmnię przedstawia. — Herbata jest zawsze świeża, gdyż transporta regularnie raz na miesiąc do Handlu przychodzą.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPIAN** (Royal), fabryki Petersburskiej; — oraz **POWÓZ** zupełnie nowy, bardzo mało używany, i różne **MEBLE** i Sprzęty. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1263, na 1m piętrze, u Lokaja od godz. 8 do 12, każdodziennie.

Wprowadzone obecnie w Cesarstwie nowe *spirito-metry* po gorzelnianach, podług systemu Akademika *Hess*, wyrabia zakład optyczny Pana *J. Pika*, Optyka miasta *Warszawy*, i udziela znaczny rabat kupującym w większych partjach.



RYBY morskie, marynowane w oliwie, w kilku gatunkach, mianowicie: **ROUGETS-MAQUEREAUX**, **THON-MARINE** i **HOMARD**, świeży transport z Francji, nadszedł do Składu Win, *J. L. FLATAU*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

GŁÓWNY SRLAD TOWARÓW KOLONJALNYCH, FARB, METALÓW i t. p., przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372, w domu *PP. Krall i Seidler*, dawniej Prusząka, otrzymał świeży transport znanego już Szan: Publiczności, pięknego **PŁOTNA** Irlandzkiego w całych i pół sztukach; **OBRUSÓW** i **SERWET** na 6 i 12 osób, podług najnowszych wzorów w najlepszym guście; oraz **CHUSTEK** lnianych i białystów; **FULARÓW** Ostindyjskich w wyrobie surowym i kolorowych na suknie damskie; **CHUSTEK** fularowych do nosa, oraz **SKARPETEK** angielskich męzkich, z surowej niebielonej bawełny, u góry robotą trykotową do ściągania; z którymi polecając się Sz: Publiczności, ma zaszczyt donieść, że sprzedają takowych, codziennie w powyższym domu, służyć jej może.

Ktoby miał **LOKAL**, z 3ch lub 4ch Pokoi, z Kuchnią, na ulicach Sto-Jerskiej, Długiej, Miodowej, Podwał, Fręta, Natęki, Senatorskiej i Krakow-Przedm.; raczy nadesłać adres do Cukierni Kadecza, przy ulicy Senatorskiej.

CONOISSEMENTA do odładowania zboża, sprzedaż Skład Papieru i Materiałów pismienych, *S. Bensef*, przy ulicy Żabiej.

Mam honor donieść Sza: Publiczności, iż w Cukierni mojej pod Nr 489 b, wprost Lasockich, dostanie codziennie świeżych **CIAST** w różnych gatunkach, wszelkich Napojów zimnych i gorących, Rarmelków pektoralnych od wszelkiego zaflegmienia gardła, kaszlu, kataru i t. d., także na robaki dla dzieci, i znanę z dobroci Rarmelki, które sprzedają się na paczki po kop. 15; dostanie ich również i w handlu *W. Sommer*, ulica Długa Nr 580; *J. Adamkiewicz*, ulica Żabia

Nr 950; *N. Schnajder*, ulica Nowy-Świat Nr 1249. — Do tej Cukierni potrzeba **CHŁOPCA** do nauki, i **MARRIERA** dobrej konduity. — *E. Głębocki*.

Donoszę Szanownej Publiczności, iż oddałem **SRLAD** Komisowy mojej czyszczonej **PLATYNY**, Panu *Zygmuntowi Pappenheim* w *Berlinie*.

Wiedeń, 14 Stycznia 1851, *Józef Weiger*, Cesarski Dentysta.

Stosownie do powyższego ogłoszenia, polecam czyszczone **PLATYNE** tak z blachy, jakoteż z drutu, dukat licząc po talarze jednym i 5 srebrnych groszy, pochodzące od *Dentysty J. Weiger* w *Wiedniu*.
Zygmunt Pappenheim w *Berlinie*.

WIOSRA na prawym brzegu Wisły, w Gub: Płockiej, Pow: Pułtuskim położona, odległa od M. Warszawy mil 6, od M. Pułtuska mil 3, od Nowogięrgiewska mil 2, od M. Nasielska 1/2 mili, i innych miast blisko położonych, mająca wiewsu korey 100 oziminy, w polowie grunt pszenny 1ej klasy, gospodarstwo trzypolowe, łąki i pastwiska obfite, las na swoją potrzebę wystarczający, jest do sprzedania za gotówkę lub na zamian na Dom w *Warszawie*. Dowiedzieć się można o bliższych warunkach w handlu *Zamojskiego*, w pałacu *JW. Hr. Zamojskiego* przy ulicy *Krakow-Przedm.*



SLEDZIE hollen: w achemkach całych i pół, **MARYNATY** Elbląskie, **MINOGI**, **WĘGORZ** i **LOSOS**, oraz **SARDYNKI** w oliwie, i **GROSZER** francuzki z *Nantes*, wczorajsza Koleją nadszedł do Składu Win i Korzeni *St. Rozmanith* przy ulicy *Nowy-Świat*.



Różne **MEBLE**, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, podług fasonu najnowszego, jako to: Garnitury mahoniowe, palisandrowe i jesionowe, wystlane; tudzież Stoly, Stoliki do kart, Biurka różnego kształtu, Tualety, Serwanty, Szafy do sukien i xiążek, Fotele, Łóżka, Stoliki damskie do robót, Konsole, i inne wyroby stolarskie, przy rogu ulicy *Królewskiej* i *Marszałkowskiej*, w domu *Dembowskich* zwanym, pod Nr 1065, w drugim podwórzu na prawo.



W wielkiej **MENAZERII** *Praüscher*, znajdują się **TYGRYSY**, **PANTERY**, **HJENY**, **WEŻE**, **KROKODYLE**, **ROŃRogaty** (Gau), **Małpy** wszelkich gatunków. — Karmienie Zwierząt codziennie o godzinie 3ej i 5ej po południu. — **ORANGUTANG** jest zawsze do widzenia. — **ANATOMICZNE MUZEUM** z *Paryża* i *Florencej* zawiera Zbiór wielec zajmujący i kompletny, złożony z preparatów woskowych podług natury wyrobionych, przez najpierwszych *Mistrzów* biegłych w tej sztuce, pod szczególnym kierunkiem znakomitych i z tym przemiotem obeznanych *Profesorów* z *Paryża* i *Londynu*. Systematyczny porządek w ustawieniu *Gabinetu*, tak, że pojedyncze i więcej skomplikowane przedmioty, stopniowo po sobie następują, przedstawia mniej świadomemu tej nauki, jednym rzutem oka, łatwość pojęcia swego wewnętrznego organizmu. Właściciel uprasza zatem Szan: Publicz., iżby takowe licznie odwiedzać raczyła, zapewniając, że nikt bez zadowolenia nie odejdzie.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 o. in

Ktoby miał do wypożyczenia **KAPITAL** rsr. 3,000 na pierwszą *Nr hipoteki* Domu przy ul: *Krakow-Przedm.*, raczy złożyć swój adres w *Kantorze Zleceń*.

W domu *Grabowskich* przy ulicy *Miodowej*, jest do sprzedania **ROCZ** mało używany, na wiszących resorach, z pakami i waszą; — 5 *Chomont* *krakowskich*, i 5 *Chomont* *angielskich*; — oraz **Siodło** w dobrym stanie. Wiadość w pierwszym dziedzięciu, olok *Drukarni Orgelbranda*, w oficyynie, na 1m piętrze, od godz. 9 rano do 4ej z południa.